

Emerycie i renciście - poinformuj ZUS o zmianie adresu i rachunku bankowego. To ważne!

25.11.2021

Nasza Gmina



O zmianie adresu zamieszkania czy zmianie numeru rachunku bankowego należy jak najszybciej poinformować Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Niedopełnienie formalności może mieć wpływ na wypłatę emerytury czy renty.

Zdarza się, że emerytura bądź renta wraca do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż klient nie poinformował z odpowiednim wyprzedzeniem o zmianie miejsca zamieszkania czy nowym numerze rachunku bankowego. By uniknąć takiej sytuacji, należy każdą zmianę adresu czy numeru rachunku bankowego zgłosić do ZUS najpóźniej na 12 dni roboczych przed terminem płatności swojego świadczenia -

informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Zmianę banku, do którego ma być przekazywana emerytura, renta czy zmianę adresu można zgłosić w placówce ZUS, gdzie pracownicy pomogą wypełnić wniosek EZP (wniosek o zmianę danych osoby zamieszkałej w Polsce). Taki wniosek można także wypełnić w domu i wysłać go pocztą. Druk dostępny jest na stronie internetowej ZUS. Wniosek o zmianę danych można także złożyć, nie wychodząc z domu przez Internet - za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS - dodaje rzeczniczka.

W decyzji o przyznaniu emerytury czy renty w pouczenie znajduje się informacja, aby o zmianie adresu, czy numeru rachunku bankowego powiadomić ZUS na 12 dni roboczych przed terminem płatności swojego świadczenia. Wciąż jednak zdarzają się klienci, którzy o tym obowiązku zapominają. Składają dyspozycję zmiany wypłaty świadczenia kilka dni przed terminem płatności, zamykając poprzedni rachunek bankowy, co powoduje, że emerytura czy renta zostaje zwrócona do ZUS, a senior musi dłużej czekać na wypłatę.

Jeśli zatem zmienimy bank, do którego ma być przekazywana emerytura, renta lub zmienimy adres, to pamiętajmy, aby jak najszybciej poinformować o tym ZUS. Wskazanie prawidłowych i aktualnych danych ma duży wpływ nie tylko na przepływ informacji, ale także na wypłatę świadczeń - apeluje Krystyna Michałek.